Nr 2. ROK 1840. PIĄTEK 3 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Tytusa M. i Grzegorza.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Dobromir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7, 773	— 4, 6	2, 27	Zachodni ssedni	Pochmurno	Snieg
2	2	8, 639	— 4, 8	3, 76	Pn Zachodni średni	,,	
	10	9, 428	— 8, 8	2, 19	PPn Wschodni słaby	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 28 *Grudnia*. — *Dokończenie postanowienia Cesarskiego z daty (22 Listopada)* 4 *Grudnia r. b.*

9) Główny zarząd wydziału naukowego w Królestwie Polskiém, równie jak i nadzór onego, powierza się ministrowi oświecenia narodowego cesarstwa, z zastosowaniem w téj mierze zasad w cesarstwie przyjętych. Stosunki jego z kuratorem okręgu warszawskiego, pod względem naukowym i moralnodozoczym będą te same, jak z kuratorami naukrowych okręgów cesarstwa w ogólności.

10) Rozporządzenie ministra oświecenia narodowego zmierzające do przekształcenia wydziału naukowego w Królestwie Polskiém i widoki jego względem następnego udoskonalenia téj części zarządu, niemniéj mianowanie głównych naczelników zakładów naukowych, to jest takich, których nominacya zależała od rady administracyjnéj Królestwa, przedsiębrane być mają za poprzedniem porozumieniem się namiestnika z ministrem oświecenia narodowego. We wszelkich szczególnych i niecierpiących zwłoki przypadkach, kurator otrzymuje od namiestnika decyzye i rozkazy dla bezzwłocznego wykonania. Postanowienia dotyczące wydziału naukowego, które wymagają ogłoszenia, podają się do wiadomości powszechnéj stosownie do przepisów w téj mierze obowiązujących.

11) Dla odrabiania intaressów wydziału oświecenia narodowego w Królestwie utworzonym zostanie osobny oddział przy departamencie oświecenia narodowego. Oprócz tego przy ministrze wyznaczeni będą za poprzedniém porozumieniem się z namiestnikiem, urzędnicy do szczególnych poruczeń, w liczbie jaka okaże się niezbędną.

12) Wydatki na otworzyć się mający przy departamencie oświecenia narodowego oddział na płace dla urzędników do szczególnych poruczeń przy ministrze i na podróże tak dla wizytowania zakładów naukowych Królestwa Polskiego, poniesie skarb Królestwa.

13) Wszelkie szczegółowe rozporządzenia dla wprowadzania w wykonanie niniejszego postanowienia, i dla urządzenia zgodnie z porządkiem ; saprowadzonym w cesarstwie, tak biegu interesów, jako i stosunków wzajemnych ministra oświecenia narodowego cesarstwa z władzami i urzędami jemu podległemi w Królestwie, pozostawiają się wzajemnemu porozmieniu namiestnika z ministrem oświesenia narodowego.

— *Petersburg* 4 (16 *Grudnia*). —

Czytamy w dzienniku Petersburgskim. N: Pan Cesarz Wszech Rossyi, raczył najłaska-

wiéj w lekarsko-hirurgicznéj akademii St. Petersburgskiéj, nową katedrę historyi i literatury medycyny utworzyć, i postanowił aby akademija rzeczona oddzielne pismo peryodyczne lekarskie w językach obcych wydawała. Zarazem raczył J. C. M. profesorem powyższéj katedry i redaktorom pomienionego dziennika, dawniéj wojskowego lekarza w Warszawie doktora Teodora Stürmer mianować. Lekarz ten otrzymał także za dzieło swoje złoty medal od N. Króla Niderlandzkiego, z napisem: »Th. von Stürmer *viro eruditissimimo Varsowiensi pro opere inscriplo Die Vermittelung der Extreme in der medizin.*

— *Paryż 14 Grudnia* —

Rząd otrzymał wiadomości z Algieru do dnia 7 b. m. i ogłosił z nich następujące szczegóły w Monitorze: »Od przybycia gońca, ostatniego nie miało miejsca w prowincyi Algieru żadne ważne wydarzenie. Arabowie trzymali się ciągle systamu drobnych wypraw. Tłumy Hadjutów i jeźdźców należących do rozmaitych kalifatów Abd-el Kadera na różnych punktach równiny, przedsiebrały wyprawy na rabunek bydła. Prawie wszędzie wojska, którym poruczono obronę obozów, cofnęły się. W utarczkach, jakie miały miejsce z tego powodu, poległo wielu arabów, a ich konie dostały się w ręce francuzów. Wojska koncentrują się na linii rzeki Chify. Przygotowania do obrony w mieście Blida, czynione są z nadzwyczajną gorliwośeią i pośpiechem. Arabowie usiłowali wszelkiemi sposobami niepokoić poruszenia wykonywane w około Blidy. Najprzód kabailowie a potem nieregularne wojska Kalify Miliany, ukrywszy się wrowach strzelali do naszych placówek. Kkilku naszych ludzi poległo i rany poniosło. Podług raportów jenerała Duvivier, nieprzyjaciel wielu postradał. Ponieważ przy odejściu statku pocztowego, paropływy z Bony i Orann, nieprzybyły jeszcze przeto niemamy żadnych nowych doniesień z z tych prowincyj.—Raporty w dziennikach tulońskich brzmią bardziéj niepokojąco, niż doniesienia urzędowne. Obozy zostały opuszczone przez naszych żołnierzy i tylko punkta warowne, jako to Bleda, Bufarik i inne są dotychczas zajęto. Wszystkie zakłady i magazyny na równinie mają być zniszczone. Powszechnie rozchodziła się ta wieść że w dniu 7 lub 10 będzie miał miejsce wielki napad Arabów na wszystkie punkta, i podług proroctw od kilku lat ogłoszonych Abd el Kader w dniu 10 tegoż miesiąca ma złożyć swe modły w wielkim meczecie w Algierze. Marszałek Valée ogłosić kazał w tych dniach postanowienie zakazujące Arabom wchodzić do miasta, albo wychodzić zbrojnie.

Podług depeszy telegraficznéj z Marsyli 13 b. m., już tam wsiadło 4800 ludzi świeżego wojska do Afryki przeznaczonego na okręty.

Jenerał Cubieres, którego przez niejaki czas uważano jako następce w gubernatorstwie Afryki. w miejsce marszałka Valée, ma otrzymać dowództwo jednéj dywizyi w Afryce. Mówią, że marszałek Soult, który koniecznie zdaje się mieć zamiar usunąć z gabinetu jenerała Schneider, zamiarzał oddać ten wydział jenerałowi Cubieres. Ale król jak twierdzą oświadczył, że żadna zmiana nie zejdzie w gabinecie aż do czasu odpowiedzi na mowę tronową. Gdyby adres izby deputowanych nie zgłosił się z duchem teraźniejszego rządu; w takim razie zostanie zmienione ministerstwo.

Xiąże Decazes i pan Thiers, udali się wczoraj wieczorem do Tuilleries, gdzie przeszło do północy bawili.

Cour. Fran. który od czasu powrotu pana Blanqui z Afryki, nabrał niejakiéj stanowczéj powagi w sprawach naszych afrykańskich posiadłości, w następujący sposób wyraża się względem marszałka Valée: »Co-dzień ze wszech stron słyszeć się dają powątpiewania o zdolnościach marszałka Valée. Ta zgodność skarg nie dziwi nas wcale. Zwykle sądziemy ludzi podług skutków, i nigdy sława nieszczęśliwego w boju jenerała nie została nienaruszoną. Jednakże należy przyznać, że marszałek Valée, nie licząc wypadków jego militarnych przedsiewzięć, do niektórych objawień dał powód. Jenerał pojedynczego rodzaju broni i niebardzo obeznany z kombinacyami, nie żąda on i nie bierze na uwagę rad oficerów pod jego rozkazami zostających. Nie chce on ani dla siebie przyznać praw zwierzchności, ani dla nich uszanowanie publiczne zjednać. Zarząd marszałka Valée ma w sobie jeszcze jedno złe, które nam się gorszem jeszcze wydaje jak wszelkie inne. Marszałek jest w podeszłymi wieku siły jego nikną i zaledwie może utrzymać się na na koniu. Być może, że duch jego silnidjszym jest niż ciało i że mógłby jeszcze godnie kierować wydziałem w gabinecie. Ale wojna którą ma prowadzić, wymaga młodszego, czynniejszego męża, któryby nie pozostawał wswoim pokoju przez trzy czwarte części dnia.

— *Bruxella* 16 *Grudnia.* —

Dziś z powodu urodzin JKMci odśpiewa-*Te Deum* w kościele ś. Guduli, przyczém obecnemi byli wszyscy ministrowie, ciało dyplomatyczne, całonkowie obu izb i wszystkie miejskie korporacye. Kościół był przepełniony.

— *Smyrna* 24 *Listopada.* —

Czytamy w tutejszym dzienniku: »Zamiary vice-króla już są teraz widoczne; chce on sprawę z Turcyą, tak długo, jak tylko się da zwlóczyć, aby ile możności wyciągnąć korzyść z powszechnego rzprężenia. Chce on cierpliwość dywauu do najwyższego stopnia wyczerpać, aby tenże dał się skłonić do nierozsądnych kroków. Ale czyliż gabinety nie mogą się temu oprzeć; Porta zezwala na wszystko co może uczynić rozsądnie, wszystko co nie wystawia na niepewność jéj przyszłości, wszystko co przy jéj przykrem teraźniejszem położeniu, daje się pogodzić z jéj godnością. Ależ jest hranica, któréj dywan nie nie może przestąpić, jakkolwiek byłoby jego położenie względem Egiptu. Cóż więc Mehmed Ali zyskać może przez swój upór? Z żalem musiemy tu wyznać, że Francya musi zobie uczynić zurzut. Bez jéj stronnego wmieszania się, na korzyść Megmeda Ali, kwesiya wschodnia byłaby już rozstrzyguięta, ale to nie przeszkadza, żeby teraz jeszcze w sposób dzielny mogła się przyłożyć do załatwienia rozróżnień turecko-egipskich, w położeniu jakie przyjęła. Oczekiwać od dobréj woli vice-króla rozwiązania téj kwestyi, toby istotnie było to samo co liczyć na niepodobieństwo. Jedyny środek, jakiego dyplomacya użyć jeszcze może, jest energiczne oświadczenie. Wypada konieczoie przedsięwziąść jakąś demonstracyę, którahy wyraźnie okazała, iż mocarstwa żądają położyć koniec obecnemu stanowi. Mehmed Ali chce na próbę wystawić cierpliwość wszystkich. Ten system udawał mu się dotychczas, ale ten zystem nie może zgadzać się z interesem mocarstw.

Admirał Lalande dziś z rana odpłynął z Vurla, i krąży obecnie zewnątrz zamku, aby wpłynąć do portu Smyrny.

Turecki paropływ rządowy *Pecki Szewket* dowodzony przez kapitana John Ford, przybył tu onegdaj z Egiptu, a wczoraj udał się w dalszą podróż do Konstantynopola. Ma on z sobą dragomana kapudaną paszy.

Rozmaitości.

— Niejaki pan Sonnerat donosi dziennik *Miror*; Na wyspie Luson o 6 mil od Katambru, odkryłem źródło, którego woda tak była gorąca, że w niéj palca utrzymać nie było można. Przy tak wielkiéj temperaturze sądziłem, iż w tem źródle żadna rośl nność rozkrzewiać się nie może. Ale jakże byłem zdziwiony, postrzegłszy nie tylko na brzegu, ale nawet w wodzie całe krzaki roślin, których korzenie ukropem oblane, w gorącym piasku tkwiły, i bujno rozrastając się, najpiękniejszą zieloność miały, chociaż gęsta para bez nstanku liście ich otaczała. Przytem para ta była tak zabijająca, iż drobne ptaki, przelatując po nad nią na wysokość 6 stóp a nawet i wyżéj, nieżywe na ziemię padały. Z tego powodu wyobrazić sobie można moje zdziwienie, gdy zbliżywszy się nad krawędź tego prawie wrzącego źródła, postrzegłem w niem żywe, chyżo pływające rybki, które zwijały się tak żartko, iż żadną z nich złowić niepodobna było. Wszystkie te rybki miały brunatną łuskę i 4 do 5ciu cali długości. Od czasu tego osobliwszego odkrycia znalazłem podobne doniesienie w entemologii; wydanéj przez pp. Kirby and Spence. Rzeczą najdziwniejszą, o któréj Lord Bote donosi, jest to, iż w wrzących źródłach (*puduan*) nie tylko rośliny rosną, ale i mnóstwo czarnych chrząszczów w nich żyje, które złowiwszy i w zimną wodę włożywszy, natychmiast giną.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 *do dnia* 3 *Stycznia.*

Czerniec Antonina ob., Kasperkovits Franciszek ob., Barski Felix ob., Karasiński Stanisław hr. Gostkowski Floryan z Polski.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Xawery z Mączeńskich Bugajskiéj Marcellego Bugajskiego ob. M. Krakowa małżonki w assystencyi i z upoważnieniem jego czyniącéj, w Krakowie przy głównym rynku pod L. 497 mieszkającéj, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą realnosc

pod L. 66/72 na Piasku przy Krakowie w gminie VII. położona, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, od południa z domem Tomasza Sobierajskiego, od północy z gruntem do kościoła ś. Szczepana należącym, od zachodu z gruntem Maryanny Ujejskiéj, a od wschodu z ulicą ś. Piotra ku Łobzowi prowadzącą, granicząca Mikołaja i Krystyny z Paulów Glixellich małżonków własna, a to na satysfakcyą summy złp. 9000 i kary złp. 900 za samo uchybienie terminu oraz procentów i kosztów, do aktu urzędowego przed notaryuszem publicznym Andrzejem Jaroszewskim dnia 3 lipca 1833 r. zeznanego, do akt hypotecznych W. M. Krakowa pod dniem 3 lipca 1833 r. w księgę XII. Ingrossacyi na karcie 1185 pod №. 408 wnisionego należącéj.

Zajęcie w mowie będącéj realności uskutecznił Wojciech Skórczyński komornik sądowy przez akt z dnia 6 sierpnia 1839 roku który do wykazu hypotecznego w d. 26 sierpnia 1839 r. do Nru 653 wpisanym został.

Cena szacunkowa w summie złp. 2164 gr. 27 na pierwsze wywołanie i warunki sprzedaży téj nieruchomości wyrokami Trybunału I. Instancyi z dnia 10 września i z dnia 20 listopada 1839 roku zaocznie zapadłymi ustanowione są następujące:

1) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część ceny pierwszego wywołania to jest złp. 2163 gr. 11 w monecie grubéj srebrnéj polskiéj courant jako *vadium* od którego Xawera Bugajska wierzycielka licytacya popierająca jest wolną.

2) Nabywca zapłaci wszelkie koszta popierania licytacyi do rąk i za kwitem Xawery Bugajskiéj licytacyą popierającéj, a to zaraz po prawomocności wyroku też koszta zasądzającego.

3) Równie nabywca zapłaci podatki zaległe gdyby się jakie okazały a to według przepisów prawa, tudzież opłacać będzie czynsz ziemny do funduszu kościoła ś. Szczepana stosownie do zastrzeżeń wykazem hypotecznym objętych.

4) Po dopełnieniu powyższych warunków licytacyi to jest: 1, 2 i 3 nabywca otrzyma dekret dziedzicznego przysądzenia, i dochody od dnia licytacyi zajętéj i sprzedanéj realności do nabywcy jako właściciela należeć będą.

5) Resztujący szacunek summy czyli wylicytowany nabywca przy sobie zatrzyma aż do prawomocności wyroku klassyfikacyjnego i wydać się mających w myśl art. 131 ust. exek. assygnacyi, z obowiązkiem płacenia procentów 5/100 od dnia licytacyi.

6) Niedopełniający któregokolwiek z warunków téj licytacyi utraci *vadium* na korzyść popierającéj, i prócz tego nowa licytacya na jego szkodę i koszt a nigdy na korzyść ogłoszoną będzie.

7) Przysądzenie stanowcze nawet na pierwszym terminie nastąpi, gdy kto z pretendentów najwięcéj zaofiaruje, w braku zaś pretendentów na trzecim terminie do 2/3 części cena szacunkowa zniżoną zostanie, i od téj nowa zacznie się licytacya.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina.

1. na dzień 18 marca }
2. na dzień 1 maja } 1840 roku
3. na dzień 3 czerwca }

Sprzedaż ta odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano zaczynając, a to za popieraniem adwokata Jana Kantego Kleszczyńskiego w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj pod L. 557 mieszkającego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata, akta téj licytacyi dotyczące złożone są w biórze podpisanego.

Kraków dnia 23 grudnia 1839 r.

Janicki.

Doniesienia prywatne.

Losów do 81 loteryi klassycznéj królewsko pruskiéj, nabyć można u podpisanego w biórze pocztamtu król. pruskiego.

(1 r.) *Rehefeld.*

☞ Idąc ulicą S[téj] Anny i rynkiem na Grodzką, zgubione trzy strusie pióra białe. Ktoby znalazł, raczy złożyć takowe do Kantoru Gazety Krakowskiéj za przyzwoitą nagrodą.